KURJER WA[redacted]AWSKI.

Czwartek. Dnia 14 (26) Października. — Rok 1854. № 282. Jutro, Śtej Sabiny i Iwona. Ubyło dnia godzin 6, min: 42.

Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, dnia 16 b. m., wieczorem, przybył z orszakiem do wsi *Babic*, w Guberuji *Lubelskiej*, Powiecie *Janowskim*, wizytował Prawosławny tej Parafji starożytny, od 300 lat exystujący Kościół N. PANNY MARJI, a d. 17, celebrował Śtą Liturgję, na której mówił Kazanie z textu Św: Pisma (Numerorum, Rozd: VI, w. 22—27). Treść Kazania była: *O Kapłańskiem błogosławieństwie, jego pochodzeniu, ważności, pożytku i potrzebie dla Chrześcjanina w sprawie zbawienia.* Kościół *Babicki*, do którego należy do dwóch tysięcy Parafjan, z przyczyny małej swej obszerności, nie mógł pomieścić i trzeciej części zebranego na ten fest Religijny pobożnego narodu. — Zaś dnia 17 b. m., Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, przybył z całym orszakiem do wsi *Luchowa*, w Guberuji *Lubelskiej*, w *Janowskim* Powiecie położonej, czynił przegląd Prawosławnego *Luchowskiego* Kościoła, pod wezwaniem *Opieki* MATKI BOZKIEJ, a na drugi dzień celebrował Św: Liturgję, na której do ludu licznie zebranego mówił Kazanie, którego treścią było, na zasadzie słów Ewanielicznych (Math: XXVI. 41.) *objaśnienie przedmiotu, własności i pożytku Modlitwy.*— Nakoniec dnia 18 b. m., Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, o godzinie 5ej wieczorem przybył do wsi *Potoku-Górnego*, w ordynacji Hr: Konstantego *Zamoyskiego* zostającej, w celu poświęcenia Kościoła nowego, który staraniem i kosztem Hr: *Zamoyskiego* wybudowany został. Prawosławni Parafjanie tej wsi dotychczas mieli tylko czasowie urządzony, i to bardzo szczupły Kościół. JW. Ordynat czuwając nad duchowną ich potrzebą, nie szczędził kosztów na wzniesienie nowego Przybytku PAŃSKIEGO, jakiego pobożni Parafjanie tej wsi oddawna oczekiwali. Obrzęd poświęcenia odbyty został dnia 19 b. m., w obecności licznie zgromadzonego ludu, do którego Arcy-Pasterz w końcu Św: Liturgji, przemówił słowo BOŻE, stosownie do Uroczystości, *o gorliwości dla chwały* BOZKIEJ *i zasługach tych, którzy budują Przybytki* PAŃSKIE. Po Liturgji, odbyło się dziękczynne Nabożeństwo za pomyślność NAJJAŚNIEJSZEGO MONARCHY i całej JEGO Rodziny, a następnie za zdrowie i długoletność dostojnego Założyciela.

W *Częstochowie*, 23 b. m., prawie jednomyślnie wybrany został na godność Jenerała Zakonu XX. *Paulinów*, Najprzewielebniejszy X. Alexander *Ziemba*.

Moskwa, d. 29 Września.— O godz: 2ej po południu, raczyli przybyć z *Petersburga* do tutejszej stolicy, Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, i tegoż dnia o godz: 6ej z południa, raczyli udać się traktem do m. *Tuły*.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym wdowom po niższych stopniach z b. wojska polskiego pochodzących, pensje, a mianowicie: 1) Annie *Bednarowskiej*, wdowie po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 28 kop. 12½; 2) Juljannie *Zaborskiej*, wdowie po Podoficerze z tychże Komend, rs. 28 kop. 12½; 3) Agnieszce *Sybilskiej*, wdowie po Żołnierzu z Kompanji Szpitalowej Nro 74, rs. 22 k. 50; 4) Kunegundzie *Madaj*, wdowie po Żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 15; 5) Marjannie *Kisielewicz*, wdowie po Podoficerze Inwalidów z polskich Weteranów, rs. 37 k. 50; 6) Marjannie *Borkowskiej*, wdowie po Żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, rs. 22 kop. 50. — W Warszawie, dnia 8/20 Października 1854 r. — Senator, JenerałLe-jtnant, (podp:) *Sobolew*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Franciszka *Drewnowskiego* terminatora rzeźniczego, który ostatnio z domu Nro 886 wyszedł bez wymeldowania się niewiadomo dokąd, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Trybunał Cywilny w *Płocku*, wyrokiem z d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b., na powództwo Anny *Kadziszewskiej* v. *Kadzioch*, wydanym, Wojciecha *Kadziszewskiego* v. *Kadzioch*, za zniknłego uznał.

D. 10 Września, umarła w *Tyflisie* w 86 roku życia swego, Carewna *Imeretyńska*, *Marja Arczyłówna*. Całe wyższe Duchowieństwo *Tyfliskie*, a także JW. Jenerał Jazdy *Read*, JO. Xiążę *Baryatyński*, i znakomitsza szlachta, zebrali się dla oddania ostatniej posługi zmarłej Carewnie. Nabożeństwo celebrował Exarcha *Gruzyjski* Najprzewielebniejszy *Izydor*, rzadkim w *Tyflisie* przykładem, w obec trzech Biskupów, a mianowicie: Najprzewielebniejszych: *Jana*, Wikarego *Gruzyjskiego*; *Hermana*, Biskupa *Abhazyi*; i *Teofana*, Biskupa *Mingrelii*.

W dniu jutrzejszym, w Kościele Śgo Krzyża, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 10tej rano, za duszę ś. p. Karola *Reinhard*, Radcy Stanu.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Hendigerów *Makaj*, Żony Urzędnika Kom: R. P. i S., odprawioną będzie żałobna Msza w Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 9ej rano.

Jan *Rudert*, przeżywszy lat 74, onegdaj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego*, przy ulicy *Mylnej*, na smętarz tegoż wyznania.

Hr. Alfred *Potocki* wraz z Małżonką swoją Hr. Marya z Xiążąt *Sanguszków*, przybyli do *Warszawy*, i

stanęli w hotelu *Gerlacha*, zajmu[illegible]ó-wny tego hotelu, który w tych dniac[illegible]ch pomniejszych, z wielką starannością [illegible]rządzony został.

Profesor *Waga*, którego wycieczka *entomologiczna* w tym roku, ważne dla historji naturalnej przyniosła korzyści, znalazł między innemi w *Ojcowie*, rzadki nader owad, zwany *skoczkiem uszatym* (*ledra aurita*).

Przedrukujący się obecnie we *Lwowie*, tyle szacowny *Słownik* Sam: Bog: *Linde*, odbija się w 2,000 exemplarzach na papierze zwyczajnym, a w 25 exemplarzach na papierze lepszym. Pierwszy tom tego dzieła znajdzie się niebawem w rękach Publiczności. Cena ma być bezprzykładnie niską.

Osoby należące do Komitetu wzniesienia pomnika ś. p. Józefa *Elsnera*, i wydania dzieł jego, zechcą się zebrać jutro o godzinie 3ej z południa w *Redakcji Kurjera*.

Ponieważ wiele osób pragnie zwiedzać *Dom schronienia Opieki* N. MARJI PANNY, przy ulicy *Chmielnej*, winniśmy przeto uprzedzić, iż pozwolenie na to jedynie tylko od Prezydującej otrzymać można.

Do rzędu tegorocznych osobliwości owocowych, należy *cytryna* tak dziwnego kształtu, jaki trudno wyobrazić sobie można. Jest ona podługowata, i dochodzi na długość ćwierć łokcia, raczej do tykwy jak do cytryny podobna. Sprowadzoną została w liczbie zagranicznych, zkąd więc pochodzi i gdzie się poczęła, trudno oznaczyć. Otrzymaliśmy ją wczoraj przez uprzejmość jednego z tutejszych Panów Kupców, i wystawiamy ją na widok w *Redakcji Kurjera*, każdego dnia i czasu.

Nr 2gi tomu XXV *Roczników Gospodarstwa krajowego*, wyszedł z druku i zawiera: *Rozprawy, Opisy i Rozbiory*: O Bankach prowincjonalnych *pruskich*; O drzewie i jego użytkach, przez B. *Alexandrowicza*, (ciąg dalszy); Wspomnienia z podróży przez uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, pod przewodnictwem Professora *Jastrzębowskiego* po kraju odbytej, w miesiącach Lipcu i Sierpniu 1853 roku, przez Ludomira *Jastrzębowskiego*, U. I. G. W. i L. w *Marymoncie*.— *Rozmaitości i Korrespondencje*: O zmianie prawa, o żegludze w *Anglji* (Navigation act), (tłómaczenie z francuzkiego); Wiadomości handlowe, p. H. T.; Wiadomości z *Czerskiego* o zbiorach, plonach, zasiewach w roku 1854, oraz cena targowa zboża po dzień 5 Października w mieście *Grójcu*, przez Stan: *Górskiego*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od D. K. kop. 50; od W. J. kop. 25; od K. kop. 60; od L. P. (na podziękowanie za ocalenie syna *Hippolita*) rs. 1; od R. K. (na intencję *Emmy* i *Tadeusza*) rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Jen: G. K. rs. 1 dla kaleki bez nóg, przy ulicy *Wielkiej*.— Od A. J. rs. 3, dla biednej S.... na *Nowem-Mieście*.

Od niejakiego czasu już o godzinie 5tej miewaliśmy zmierzch zupełny. Od dnia zaś 20 b. m., czyli od zeszłego Piątku, *zachód Słońca* nastąpił o godz: 4 m. 55 wieczorem, i coraz następuje wcześniej. Stan ten pójdzie w podobnem następstwie aż do końca roku, a w miarę dni krótszych, coraz dłuższe będziemy mieli wieczory. Od dnia zaś 25 p. m. *zachód Słońca* rozpocznie się o godzinie 3ej z południa i minut 55, a postępując tak dalej, spowoduje, że zaledwie 10 godzin, i to niespełna przeciągnie się dzień. Wszyscy więc korzystają z tych długich wieczorów, a muzyka, lektura, a gdzie-niegdzie gra w karty, z resztą rozliczne robotki, zwłaszcza w kole damskiem, skracają te długo-ciągnące się wieczorne godziny.

Kwiaty które w nadchodzącej zimie zdobić mają włosy płci pięknej, układane będą gronkowato. Do najmodniejszych należą *lilja wodna* błękitna (nymphea stellata), koralowej barwy kwiaty *curcuma roseana*, i ametystowe żyrandole *aëchmea fulgens*. Takich modnych kwiatów, nowo-wynalezionych przez Botaników i naśladowanych z natury przez kwieciarki, moglibyśmy naliczyć tysiące. Zdobić je będą jeszcze błękitne, zielone albo czarne muchy, robocze pszczółki, leciuchne ważki, i tym podobne zgrabniuchne owady. Moda ta zapewne podoba się Entomologom.

Xięgarnia Hen: *Natansona*, N° 442 *Krak:-Przedm:*, na 1em piętrze, otrzymała nowy transport *Mapp*, a mianowicie: 1) *mappę Krymu* ze szczegółowemi planami wszystkich portów tego pół-wyspu; 2) *Handtkés General-Karte vom Westlichen; Russland nebst Preussen, Posen und Galizien*; 3) *Flemings Vollstandiger Kriegs-Atlas*, z 20 mapp złożony.

W tych dniach wszyscy są zajęci skupowaniem, karowaniem i składaniem drzewa na zimę. Jest to chwila żniwa dla drwalów, rozwożących drzewo, i piłatów. W liczbie tych pracowników, uważano w tych dniach niewidomego, uwijającego się gorliwie w jednej z posessji przy ulicy *Długiej*. Piłował on nietylko drzewo, ale je nawet rąbał dość prędko i zgrabnie. Człowiek ten wart zachęty, bo zamiast trawić czas swój na próżniactwie, jak wielu innych, często lżejszem kalectwem dotkniętych, woli uczciwie na chleb swój zapracować.

Zapytani, ze grzbietu jakiego zwierzęcia pochodzi *skóra amerykańska?* spieszemy z odpowiedzią, że modnego tego wyrobu pierwiastków, nie pomiędzy zwierzętami, a wyłącznie w organizmie roślin szukać należy. W istocie *skóra amerykańska* jest rodzajem *ceraty*, której podstawą tkanina bawełny, a powłoką (w granulacji safian naśladującą), roztwór z *gutta perki*).

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 26½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71; kupon kop: 20½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Godzina Małżeństwa*, . Wszyscy; po Kom: *Małe nieprzyjemności życia ludzkiego*, Panna *Ciemska* i Pan *Chomiński* po 2-kroć.

ANGLJA.— Na posiedzeniu rady tajnej z 17go b. m. odbytem w *Windsor*, postanowiono odroczyć Parlament od 19 b. m. do 16 Listopada.— Sir Edw: *Belcher*, dowódzca wyprawy podbiegunowej, został uniewinniony w sprawie o opuszczenie swych okrętów.— Nowy yacht Królowej *Windsor-Castle*, w Styczniu zostanie skończonym; wybudowany on z mahoniu a okładany dębem. (Ind: Belge).

M. Chronicle podaje następne cyfry strat sprzymierzonych w bitwie nad *Almą*: *Anglików* zabitych i ranionych: 1,895 żołnierzy, 96 Oficerów, 114 sierżantów, 23 doboszów; *Francuzów*: 1,400 szeregowych, 60 Oficerów. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — *Wiedeński Soldatenfreund* dowodzi, że attak na *Sewastopol* z dwóch stron, jakkolwiek może być z razu niewygodnym dla oblężonych, zmusza oblegających do rozdziału sił. Gdy punkt główny attaku zostanie odkryty, a roboty oblężnicze dość daleko poprowadzone, wielkie korzyści ciągnąć z tąd może dowódzca *Rossyjski;* bo według rapportów pewnych, *Sewastopol* od strony lądu tak dobrze jest ufortyfikowany, że twierdza ta może być zostawioną sama sobie, byle tylko posiadała dostateczny garnizon. W bitwie nad *Almą* sprzymierzeni jakkolwiek dwa razy liczniejsi, spotkali opór, który według samychże *angielskich* i *francuzkich* Oficerów, mówi bardzo na korzyść ducha i uzbrojenia wojsk *Rossyjskich* w *Krymie*, czego zresztą dowodzi strata sprzymierzonych, wynosząca od 3 do 4,000 ludzi. — *Gazeta Tryesteńska* donosi, że po pięcio-godzinnej bitwie nad *Almą*, armja *Rossyjska* zasłonięta przez jazdę, w najzupełniejszym porządku opuściła swe pozycje. Według wiadomości autentycznych, jeden z Adjutantów Lorda *Raglan*, został wzięty do niewoli przez *Rossjan*. (Jour: de St. Pet:).

Danja. — W *Kopenhandze* wieść krąży, że rząd *Francuzki* przesłał rządowi *Pruskiemu* przedstawienia, które mogą za sobą pociągnąć ważne skutki. W *Paryżu* nie zadowolenie wielkie, z powodu nicości wypadków wyprawy na *Bałtyk*, która tyle kosztowała, a tak mało przyniosła. Chcąc więc czepić się kogoś, niepowodzenie to przypisują postawie *Prus*, a to dla tego, że *Szwecja* w odpowiedziach dawanych Mocarstwom zachodnim, także się na tę postawę *Prus*, powołuje, nie można zaś jej odmówić prawa neutralności, kiedy się je *Prusom* udziela. Dla tego miano polecić flocie, by stała w *Kiel*, o ile można najdłużej, dla trzymania w szachu *Danji* i *Prus*. Na wiosnę spodziewać się należy w tych stronach bardzo ważnych wypadków. (Jour: d: St: Pet:).

Francja. — *Paryż 20 Października.* — Królowa *Krystyna* w tych dniach ma przybyć do *Malmaison;* rząd *francuzki* będzie zadowolony z oddalenia się jej od granicy, bo dłuższy tam pobyt tej Królowej mógłby spowodować powikłania z dyplomacją *Hiszpańską*. — Rząd *Angielski* domaga się energicznie od rządu *Hiszpańskiego*, by przystąpił do traktatu zawartego przez Mocarstwa *Europejskie* przeciw handlowi murzynów. — Do *Antyllów* mają posłać znaczną flotę *francuzko-angielską*, która krążyć będzie około *Kuby*, dla poparcia układów z *Stanami Zjednoczonemi*. — W ciągu ostatnich dni 15tu, 21,000 wychodzców *Niemieckich* udało się przez *Strasburg* do *Hawru*, zkąd odpłyną do *Ameryki*. — Wicher od dwóch dni panujący w *Paryżu*, zburzył mnóstwo kominów, i złamał kilka drzew w ogrodzie *Tuileries*. — Jenerał Brygady Hr. *Lameth*, najstarszy z nominacji Jenerał *Francuzki*, przeżywszy lat 99, rozstał się z tym światem w zamku *Busagny*. (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Pogłoska o połączeniu Królowej *Krystyny* z Hrabią *Montemolin*, coraz więcej krąży w *Madrycie*. — W *Sevilli* rozbrojenie gwardji narodowej dokonane zostało jak najspokojniej, a jej reorganizację przeprowadzają ściśle według prawa; tylko kilkudziesięciu ludzi, i to z motłochu miało tam udział w ostatnich rozruchach. — Minister robót publicznych bardzo czynnie zajmuje się teraz swym wydziałem, i stara się dać jak najwięcej zajęcia klasom pracującym. Wysłał on robotników dla budowy wodociągu, mającego sprowadzić z *Samma-Sierra* wodę do *Madrytu*, gdzie jej brak zwykle przez 4 miesiące letnie, co bardzo boleśnie czuć się daje ludności liczącej 260,000 dusz. — Inżenierowie zajmują się pomiarami przygotowawczemi kolei żelaznej z *Saragossy* do *Bordeaux*. (Ind: Bel:).

Prusy. — W dniu 6 b. m. Król udzielił audyencję Hrabiemu *Esterhazy*, który przybył do *Berlina* z misją nadzwyczajną, i który wręczył Królowi list własnoręczny Cesarza *Franciszka-Józefa*. — W d. 9 Król prezydował na radzie Ministrów; poprzednio wszyscy Ministrowie bez Króla odbyli naradę. (Jour: de St. Pet:).

Turcja. — Przez *Marsylję* otrzymane z *Konstantynopola* parostatkiem *Sinai* listy z d. 30 Września, donoszą, że armja sprzymierzona liczy już 8,000 jazdy (*Francuzkiej*, *Angielskiej i Tureckiej*), na którą oczekiwano, i że Jenerał *Canrobert* miał zamiar w d. 2 Października rozpocząć attak szańców przodowych *Sewastopola;* (wiadomo, że to miejsca nie miało). — *Z Wiednia* donoszą pod d. 9 b. m., że *Turcy* opuścili *Galacz* i *Brailę*, i że te miasta zajęte zostały przez wojska *Austrjackie*. (Gaz: Augsb:).

Rozmaitości. — W gazecie *Kalifornijskiej* czytamy: »Widowisko wielkiej bitwy niedźwiedzia z bykiem, było obwieszczone w *Town-Hill* 28 Sierpnia na godzinę 10tą rano; zgromadziło się przeszło 2,000 osób. Urządzono obszerne szranki i miejsca, przeznaczone dla widzów, szybko napełniły się ciekawemi. Walka kogutów, wyprawiona naprzód była w sposobie prologu, i wprędce potem ogromny byk, nazwiskiem *Chihuahua*, został wpędzony w szranki, a następnie wypuszczono z klatki wielkiego szarego niedźwiedzia, który wszakże był trzymany na długiej linie, z kręconej byczej skóry, i łańcuchu. *Chihuahua* wlepił wzrok w przeciwnika, kopnął nogą, nastawił rogi, gotował się słowem przypuścić attak, kiedy niedźwiedź zerwawszy swe więzy, rzucił się na ławki, zajęte przez publiczność. Scena, która z tąd powstała, jest do nieopisania; niedźwiedź wdrapał się aż na czwartą ławkę amfiteatru, i z tamtąd spadł całym ciężarem na tłum, który się znajdował pod nią. Wtem jeden z widzów podniósł płótno, którem szranki były okrążone, i niedźwiedź postrzegłszy tę próżnię, rzucił się przez nią, obaliwszy tegoż widza, i skierował się ku rzeczce, płynącej pod miastem. W biegu zadrasnął łapą niejakiego P. *Courteney;* szczęściem, to zetknięcie skończyło się na rozdarciu pewnej części ubioru. Widz obalony w cyrku mocno się potłukł, i w swym upadku stracił perukę. Tymczasem zapalczywość byka doszła do najwyższego stopnia, i ten z kolei wpadł w tłumy widzów, wywracając i depcąc wszystko po drodze, aż dostawszy się na wolność, wziął kierunek przeciwny temu, w którym poszedł niedźwiedź, i wielkim pędem pobiegł do lasu. Zamieszanie sprawione tym niespodzianym obrotem zapowiedzianego widowiska, przechodzi wszystko co sobie wyobrazić można.”

To mi dopiero widowisko! — »Dla czego młyn nie idzie?" zapytał Dziedzic Ekonoma. »Bo się zepsuł *ząb* u trybowego koła", odrzekł tenże; co słysząc mały *Ludwiś*, dodał: »A to niech Tatko pośle do miasteczka po *dentystę*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boski Maxy: Ob: z Grabowca nr 584; Chełmicki Adolf Ob: z Ojrzanowa nr 483; Cieszkowski Wacław Oby: z Łukowca nr 471; Czarnocki Jan Oby: z Rawy nr 1574; Górski Sztabs-Kapi: z Kowna nr 634; Hauszild Ant: Sędz: Pokoju z Kozłowa nr 649; Karczewski Fran: Oby: z Rożenka nr 585; Kieniewicz Hiero: Oby: z Gub: Mińskiej nr 601; Kowalew Paweł Kup: z Kamieńca Podolskiego nr 1249; Kiciński Bronis: Hr. z Ojrzenia nr 658; Masłow Jak: Kup: z Kamieńca Podols: nr 1249; Olexiński Kazi: Pułko: Inżen: z Brześcia Lit: nr 1294; Plater Idalja Hr. z Petersburga nr 1257; Wołłowicz Eust: Hr. z Słupcy nr 584; Zilaj dym: Jene:-Major z Brześcia Lit:. — Bronikowski Eust: Kup: z Radomia nr 625; Czerniejewski Tom: Obyw: z Czarnowa nr 625; Gałecki Fran: Oby: z Gub: Wołyńskiej nr 634; X. Kwasiborski Hiero: Pleban z Serocka nr 275; X. Lipka Jan Dziekan z Stoczka nr 2680; Otto Leop: Pastor z Kamionny.

Wyjechali: Czermiński Józ: Oby: do Lublina; Mielikow Pułko: do Petersburga; Potocki Stefan Hr. do Grodna; Starzeński Wiktor Hr. do Gub: Grodzieńskiej; Wilken Rad: Stanu do Besarabji. — Ber Jene:-Major do Petersburga; Grabowski Włodz: Ob: do Kalisza; Jaczewski Wikt: Oby: do Pniewnika; Ratow Piotr Jene:-Major do Gub: Lubelskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Bernhardt Brygida Żona Doktora z Berlina nr 1077; de Bützow Wdowa po Rz: R. S. z Berlina nr 797; Herbst Aug: Kup: z Berlina nr 467; Baron de Mengden Alex: Starszy Sekr: Poselst: Cesarsko-Ross: przy Związku Niemieckim, z Frankfortu nad Menem; Meyer Veyt Inżen: z Berlina nr 625. — Colt Sam Pułko: Wojsk Stanów Zjednocz: Północnej Ameryki, z Londynu nr 613; Jermołow Sztabs-Kapi: Gwardji, Adjut: Głównodowodzącego Korpusem Kaukazkim, z Niemiec; Hr. Kaunitz Olga Małżonka Szambelana Dw: Austrja: z Wiednia nr 634; Ostrowski Stan: Hr. z Krakowa nr 1297; Skiwski Leon b. Urzęd: Banku z Ostendy.

Wyjechali koleją żelazną: Laski Alex: Komis: Kup: do Belgji; Loesser Rozalja Kup: do Berlina.— Hoffman Kar: Urzęd: Pruski do Bydgoszczy; Baron de Mengden Alex: starszy Sekretarz Poselstwa Cesarsko-Ross: przy Związku Niemie:, do Frankfurtu n. Menem.

DONIESIENIA.

NAGRODY Rsr: 1,000.

Udając się dnia 21 Październi: z dóbr mych Gulczewo Guber: Płockiej do m. Warszawy, skradziono z karety, przez otworzenie zamku ze drzwiczek, między 6 a 7 po południu, na podwórzu we wsi Tokarach, Pow: Gostyńskim, u JW. Teodora Dembowskiego Sędz: Pokoju, Okrę: Gombińskiego, z wielu znajdujących się przedmiotów, **TORBĘ** podróżną, obejmującą w sobie pieniądze i Biżuterje wartości około 12,000 rsr.; w szczególności jak następuje: w papierach rossyjs: większą częścią 50cio-rublowemi nowemi i 100-rublowemi, 4,500 rsr.; w złotej monecie pół-Imperjałami 300 rsr.; dublonami pruskiemi około 200 rsr.; srebrem kilkanaście rubli; Bilet bankowy na Bank Petersburgski, zapieczętowany 5 pieczęciami, wartości niewiadomej; i Serja na pożyczkę Frankfurtską; Biżuterji było sztuk 30, z których ważniejsze: 1) Bransoletka, wąż złoty z głową brylantową i emalją szafirową; 2) Bransoletka złota z kręconych wężów w ogniwa i z kłódką zawieszoną, z wielkim turkusem; 3) Bransoletka, złotych liści, wysadzana szmaragdami i perłami; 4) Bransoletka, z medaljonikiem emaljowanych, z zapięciem szafirowym emaljowanym i z gwiazdką z pereł, włożona w futerałik z orzecha włoskiego, okutego w złoto; 5) Bransoletka, z łańcucha złotego mat z zapięciem emaljowanym bratkiem, a w środku brylant; 6) Bransoletka złota, wstążka przepinana sprzączkami, zielono-emaljowane; 7) Bransoletka złota, wysadzana perłami i turkusami; 8) Broszka złota emaljowana, a w środku bratek brylantowy; 9) Broszka złota emaljowana szafirowo; 10) Kolczyki bratki emaljowane, w środku brylanty; 11) Kolczyki z brylantów Paryzkich; 12) Szpilki dwie złote; 13) Szpilki dwie z brylantów Paryzkich; 14) Lornetka złota z łańcuszkiem, i wiele innych. Te wszystkie rzeczy były zamknięte w szkatułce, perłową muszlą wysadzanej. Pęk Kluczy na tasiemce od kufrów. Prócz tego znajdowały się różne małe objekta potrzebne do podróży.—Za wynalezienie tych rzeczy i odstawienie ich, lub zawiadomienie formalne Wojennemu Naczelnikowi Gub: Płockiej, lub do Redakcji Kurjera, Znalazca otrzyma powyższą nagrodę. — Uprasza się również PP. Jubilerów i Złotników, o łaskawą baczność na powyższe kosztowności.



Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania za pomierną cenę KOCZ-KARETA na stojących resorach z wszelkiemi rekwizytami pochodząca z najlepszej fabryki wiedeńskiej w dobrym stanie. Bliższa wiadomość w Fabryce pojazdów Karola Schiller, przy ulicy nowej, Nr 1066b.

W domu Nro 1274/5a, narożnie przy ulicy Nowy-Świat i Placu przed Kościołem Sgo Alexandra położonym, są do najęcia każdego czasu różne **APARTAMENTA** wielkie, i LOKALE mniejsze, ze Stajniami i Wozowniami lub bez tychże. Bliższą informację życzącym wynająć, miejscowy Rządca udzieli.



OSTRYGI świeże, Piklingi i Sproty (Kühler Sprotten), nadejdą jutrzejszą Pocztą, do handlu Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej; tamże nadeszło świeże **WINO** Szampańskie, CLICQUOT PONSARDIN „Werle".



FORTEPJANY, palisandrowe i mahoniowe, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7, ulica Trębacka, w domu W. Szustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

WĘGLE KAMIENNE ANGIELSKIE, są do sprzedania na korce, w większych i mniejszych chęściach. Wiadomość za Tarassem obok Komory wodnej na Wiśle, u właściciela Berlinki Schulca.

Pewna Osoba płci żeńskiej, udająca się własnemi końmi za dni 8, w Gubernję MIŃSKĄ do miasta SŁUCKA, życzy mieć Towarzyszkę podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 467, w domu Lewenberga, na 3m piętrze od frontu.

KIT ZIMOWY

Dobrze urządzony, do zalepiania Okien dubeltowych na zimę, funt po kop: 3, codziennie świeży; nabyć go można w **GŁÓWNYM SKŁADZIE LAKIERÓW J. A. KRAUSSE,** przy ulicy Miodowej N° 484, wprost Rządu Gubernjalnego.— Tamże jest do nabycia:

KIT w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować, polecą się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT Olejny biały i kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

M. *Ritterich*, **AKUSZERKA**, przeniosła swe mieszkanie pod Nr 389 na Pragę; gdzie poleca się żądającym, dając przytułek u siebie w wygodnym lokalu niewiastom w razie słabości.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 9.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Honor i Pieniądze*.

W znanym zakładzie Piwa Bawarskiego z Browaru PP. Haberbusch, Schile od Klawe, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, w domu W. Łagiewnickiego, oprócz Piwa kufelkowego i zwyczajnych Potraw, dostać można zawsze na Śniadania, w Niedzielę i Czwartek, FLAKÓW; a własnej uprawy PEKEFLEJSZU w Czwartek na Kolacje; z czem poleca się Sza: Gościom.— W. *Anders*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Października 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.